

Grupa posłów: Ustawa o mniejszościach narodowych to szantaż ze strony AWPL

 zw.lt/litwa/grupa-poslow-ustawa-o-mniejszosciach-narodowych-szantaz-ze-strony-awpl/

W sejmie jest rozpatrywany projekt Ustawy o mniejszościach narodowych, który jest dostosowany tylko do jednej, polskiej mniejszości narodowej, a ignoruje 150 innych narodowości” – napisała w swym oświadczeniu D. Kuodytė.

Niejakościowy akt

„Nazywajmy rzeczy po imieniu – to nie jest Ustawa o mniejszościach narodowych. To jest niejakościowy akt prawny, który bardziej przypomina instrukcję wywieszania polskich tabliczek. Szanuję osoby polskiego pochodzenia oraz ich prawa i interesy, ale czy możemy ignorować 150 wspólnot narodowych? Litwie nie jest potrzebny akt prawny, który uratuje kilku mieszkańców rejonów wileńskiego i solecznickiego od kar” – oświadczyła posłanka. Liberałowie zarzucili rządzącym, że w ciągu dwóch lat nie udało przygotować jakościowego projektu.

„Mieszkające na Litwie mniejszości narodowe nie czekają na „litość” ze strony AWPL. Wygląda, że ten projekt jest potrzebny tylko i wyłącznie przedstawicielom AWPL, a nie ludziom. Jeśli mówimy o odrębnej Ustawie o mniejszościach narodowych, to taki akt prawny ma być zgodny z konwencjami ONZ oraz ze wszystkimi mniejszościami narodowymi” – napisała D. Kuodytė.

Złamana przysięga

Grupa parlamentarna „Za wierność przysiędze” wydała specjalne oświadczenie. W swym oświadczeniu posłowie wyrazili zaniepokojenie tym, że socjaldemokraci ulegają szantażowi Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, której „podstawowym celem jest skłócenie i podzielenie społeczeństwa Litwy”. Zdaniem posłów ustawa wyodrębnia tylko jedna mniejszość narodową i jest sprzeczna z konstytucją. „Fracja socjaldemokratów oraz ich partia poparła ten projekt, aby w ten sposób pozyskać przychylność posłów AWPL na czas zatwierdzania premiera i rządu po inauguracji prezydenta. Takie działania dają podstawy do wątpliwości, czy ci posłowie nie złamali przysięgi poselskiej” – napisano w oświadczeniu.

„Członkowie grupy sejmowej „Za wierność przysiędze” apelują do wszystkich przywódców i członków koalicji rządzącej, aby usłyszeli słowa prezydenta Dali Grybauskaitė, że „język litewski nie jest przedmiotem politycznego targu”. Nawołujemy też do przestrzegania Konstytucji RL oraz bycia wiernym poselskiej przysiędze” – napisali posłowie Rima Baškienė, Vitalijus Gailius, Eugenijus Gentvilas, Sergejus Jovaiša, Vytautas Juozapaitis, Rytas Kupčinskis, Vytautas Antanas Matulevičius, Algirdas Vaclovas Patackas, Naglis Puteikis, Paulius Saudargas, Povilas Urbšys.